

Sygn. akt *I ACa 150/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: Mariola Głowacka

Elżbieta Fijałkowska

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **G. D., W. D.**

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 października 2018 r. sygn. akt XVIII C 737/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych na rzecz powódki 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Mariola Głowacka Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska

UZASADNIENIE

Powódka K. W. (obecnie B.) wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych G. D. i W. D. na swoją rzecz:

- 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- 2.000 zł tytułem zaliczki na poczet przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji,
- 2.880,55 zł tytułem utraconych dochodów,

oraz o ustalenie solidarnej odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące powstać w przyszłości i zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu.

Pozwani wnieśli o zawiadomienie ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W. o toczącym się postępowaniu i wezwanie do udziału w sprawie, oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) SA zawiadomione o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego nie zgłosiło swojego udziału w sprawie.

Wyrokiem z dnia 26 października 2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 68.880,55) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 66.000 zł od dnia następnego po wydaniu niniejszego wyroku do dnia zapłaty,

- od kwoty 2.880,55 zł od dnia 26 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;

2. ustalił solidarną odpowiedzialność pozwanych za szkody mogące powstać w przyszłości na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem z dnia 6 grudnia 2013 r.;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie

oraz orzekł w punkcie 4 o kosztach procesu i kosztach sądowych.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani małżonkowie W. D. oraz G. D. są współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), zabudowanej z podwórzem, o pow. 0,0470 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Nieruchomość została zakupiona przez pozwanych w 1978 r. Na jej terenie znajduje się kamienica, która położona jest w centralnym punkcie skrzyżowania ulic: D., Ł., W. i (...)w G..

W dniu 6 grudnia 2013 r. nad Polską przechodził orkan K., w trakcie którego wiał silny wiatr oraz padał śnieg. Orkan K. na terenie kraju doprowadził do wielu zniszczeń przedmiotów oraz rzeczy. Dochodziło m.in. do zrywania dachów, braku dostępu prądu, obalania drzew, czy też zrywania reklam świetlnych i banerów reklamowych. W związku z tym miały miejsce liczne interwencje Policji oraz Straży Pożarnej.

W G. w dniu 6 grudnia 2013 r. doszło do zerwania zabezpieczeń metalowego garażu i został poderwany w powietrze, a następnie obrócił się na dach. W wyniku silnego poddmuchu wiatru na wiadukcie w G. przewrócił się samochód ciężarowy z przyczepą. Ponadto doszło do zerwania 80 m² papy z dachu oraz zerwania plandeki samochodowej. Z budynków dochodziło do odrywania ocieplenia międzyokiennego, rury spustowej, boazerii z listew PCV oraz części elewacji z budynków. (...) antenowe zainstalowane na dach kamienicy stwarzały zagrożenie dla przechodniów. W pobliskich miejscowościach doszło do przewrócenia ściany budynku gospodarczego i blaszanego garażu.

W dniu 6 grudnia 2013 r. ok. godz. 8:00 powódka wraz córką zaprowadziła syna do szkoły. Do miejsca zamieszkania powódka wracała z córką ul. (...) w G.. Na wysokości apteki (...), tuż przy jej drzwiach, na głowę powódki spadły odłamki tynku z budynku pozwanych. Odłamki spadły również na rękę córki powódki. Powódka upadła na prawą rękę. Zamroczone i zapłakana weszła następnie do apteki wraz z córką. Pracownica apteki opatrzyła powódce ranę na głowie jałowym opatrunkiem, z której sączyła obficie krew. Na prośbę powódki farmaceutka wezwała pomoc medyczną. Powódka została przewieziona do Szpitala w G..

Na miejsce zdarzenia wezwano policję. Pozwany zadzwonił do administratora posesji G. M., który ok. godz. 9:00 przybył na miejsce zdarzenia. Miejsce zdarzenia zabezpieczono taśmą, odgrodzono kawałek chodnika przed wejściem do apteki – ok. pół metra. Ponadto posprzątano tynk, który był koloru jasnego, szarego. Na miejscu zdarzenia zjawiał

się także lokator budynku J. S., pełniący funkcję gospodarza domu, który uprzętał chodnik po wypadku powódki usuwając piasek, śmieci, deskę, butelkę po alkoholu. W czasie gdy J. S. sprzątał wiatr był tak silny, że wyrwał mu z ręki łopatę, którą świadek odzyskał po 50 m. Na kamienicy w dniu 6 grudnia 2013 r. widoczne były ubytki tynku w elewacji. Po odpadnięciu elewacji budynku, na chodniku leżał gruz w różnych miejscach na chodniku w obrębie drzwi i na prawo od apteki. W godzinach popołudniowych w dniu 6 grudnia 2013 r. gruz na chodniku obok kamienicy pozwanych był już uprzętnięty. Od rana, ale bardziej w godzinach południowych i popołudniowych w stronę kamienicy pozwanych nawiewały dachówki, gałęzie, deski, styropian, kosze na śmieci, gruz oraz inne śmieci. Silniejszy wiatr ze śniegiem wystąpił około godz. 14:00 – 15:00.

Budynek w G. przy ul. (...) był w dniu 6 grudnia 2013 r. utrzymany w stanie pozwalającym na jego użytkowanie.

W zakresie wad budynku dotyczących w szczególności elewacji:

- występowały ubytki tynku oraz jego odpadanie,
- występowały odspojenia powierzchni tynku od podłoża oraz elementów ozdobnych elewacji,
- były wykonywane wyprawki miejscowe, wyprawki wykonano na narożach do poziomu ok. 3,5 m oraz na ścianie bocznej nad wejściem.

W dniu 6 grudnia 2013 r. stan elewacji wykazywał znaczne zużycie w zakresie występowania na ścianie frontowej powierzchni tafli tynków odspojonych od podłoża. W dokumentach dotyczących kamienicy są zapisy o wykonywaniu prac naprawczych tynków, jednak nie ma zapisów dotyczących sprawdzenia stanu gzymsu, ozdóbników okiennych, a ich stan na 2011 r. był tylko dostateczny.

Elewacja budynku ma ponad 50 lat. Taki stan elewacji mógł skutkować odpadnięciem elementów elewacji od jej powierzchni. Przy takim dostatecznym stanie elewacji oraz występowaniu powierzchni odspojonych, orkan K. mógł doprowadzić do oderwania się części elewacji od jej powierzchni. Jest to czynnik atmosferyczny o ekstremalnych uwarunkowaniach i parametrach, które zawsze skutkują wystąpieniem szkód w przestrzeni elementów o wysokim stopniu zużycia.

Powódka po urazie w dniu 6 grudnia 2013 r. została przyjęta na Oddział Chirurgiczny Zespołu (...) w G. z rozpoznaniem złamania kości ciemieniowej lewej z wgłobieniem odłamów kostnych. Przeprowadzono powódce badania KT głowy, zszyto ranę oraz podano tabletki przeciwbólowe P.. Powódka we włosach i w ranie miała gruz. Zalecono udanie się do Kliniki (...).

Badanie TK głowy wykazało u powódki złamanie kości ciemieniowej lewej na obszarze średnicy ok. 35 mm, z wgnieceniem odłamów kostnych na głębokość ok. 15 mm. W okolicy złamania pojawiły się pojedyncze drobne pęcherzyki odmy śródczaszkowej - bez obrazu krwiaka śródczaszkowego.

W okresie od 6 grudnia 2013 r. do 9 grudnia 2013 r. powódka przebywała na Oddziale K. (...) na Pododdziale Szpitala (...) Medycznego w P. z rozpoznaniem wgłobienia kości czaszki okolicy ciemieniowej lewej. Przy przyjęciu powódka była wydolna krążeniowo i oddechowo, bez ubytków neurologicznych, z bólami głowy. Powódce wykonano zabieg operacyjny polegający na usunięciu odłamów kostnych sklepienia czaszki. Przebieg okołoperacyjny był niepowikłany. Powódka została wypisana do Szpitala w G. na Oddział (...) w stanie dobrym.

W okresie od 9 grudnia 2013 r. do 11 grudnia 2013 r. powódka przebywała na Oddziale Chirurgicznym Zespołu (...) w G.. Zastosowano leczenie zachowawcze oraz leki M. i K.. Zalecono kontrolę w Poradni Chirurgicznej w dniu 16 grudnia 2013 r.

Powódka otrzymała zwolnienie lekarskie szpitalne i poszpitalne na okres 3 tygodni.

W dniu 14 grudnia 2013 r. powódka zgłosiła się na Szpitalny Oddział Ratunkowy ZOZ w G. z uwagi na stan podgorączkowy oraz z raną pooperacyjną z drobnym wysiękiem surowiczo-ropnym. Powódce założono opatrunek na ranę.

Powódka zmagala się z bólami głowy, wyciekami z rany oraz zawrotami głowy. Po kilku interwencjach medycznych na Izbie Przyjęć Szpitala (...) Medycznego w P., powódka ponownie trafiła do szpitala.

W okresie od 26 grudnia 2013 r. do 7 stycznia 2014 r. powódka przebywała na Oddziale K. (...) Pododdziale (...) Szpitala (...) Medycznego w P. ze względu na występującą od ok. 2 tygodni podwyższoną temperaturę ciała, a od 4 dni niewielkich zawrotów głowy. U powódki stwierdzono wytworzenie się przetoku w miejscu rany pooperacyjnej.

W dniu 27 grudnia 2013 r. powódce przeprowadzono zabieg operacyjny rany lewej okolicy ciemieniowej. Po zabiegu nie stwierdzono żadnych powikłań. Powódka do domu została wypisana w stanie dobrym.

W dniu 7 stycznia 2014 r. w zaleceniach pielęgniarstwa zapisano, aby powódka m.in. nie wykonywała nagłych skłonów głową w dół, a przedmioty podnosiła na ugiętych nogach, nie mogła dźwigać ciężarów powyżej 3 kg, powinna prowadzić oszczędzający tryb życia, ograniczyć stres.

Powódka zażywała silne leki przeciwbólowe.

W okresie od 30 stycznia 2014 r. do 11 lutego 2014 r. powódka przebywała w Szpitalu (...) Medycznego im. K. M. w P. – Zespole Oddziałów (...) ul. (...) w P. na Oddziale K. (...) z Pododdziałem L. (...) z rozpoznaniem zakażenia rany pourazowej, niesklasyfikowanej gdzie indziej, stanu po odgłobieniu złamania lewej okolicy ciemieniowej, ropieniem rany pooperacyjnej lewej okolicy ciemieniowej – nawrót.

Powódce wykonano badania (...) i ponownie zaopatrzono ropiejącą, pourazową ranę okolicy ciemieniowej lewej. Zastosowano antybiotykoterapię. Przy wypisie powódki ze szpitala rana była wygojona. Powódka w stanie dobrym została wypisana do domu.

W zaleceniach pielęgniarstwa zalecono, aby powódka m.in. utrzymywała ranę w stanie suchym, po 7-10 dniach od ściągnięcia szwów mogła umyć głowę delikatnym szamponem dla dzieci (nie mogła trzeć mocno głowy ręcznikiem), nie mogła wykonywać nagłych skłonów głową w dół, a przedmioty podnosić na ugiętych nogach, nie mogła dźwigać ciężarów powyżej 3 kg, powinna prowadzić oszczędzający tryb życia oraz być na diecie lekkostrawnej.

W dniu 13 lutego 2014 r. powódka w trybie nagłym została przyjęta na Szpitalny Oddział Ratunkowy ZOZ w G. z uwagi na dolegliwości bólowe w nadbrzuszu, z promieniowaniem do klatki piersiowej, nasilające się w pozycji leżącej. Powódka była wówczas po potrójnej antybiotykoterapii. Powódce wykonano badania, m.in. morfologię krwi oraz inne badania laboratoryjne, elektrokardiografię, echokardiografię.

Zalecono dalszą opiekę w Poradni L. (...) oraz zalecono konsultację w Poradni Kardiologicznej. Zalecono spożywanie diety lekkostrawnej, np. kleików ryżowych oraz zastosowano leczenie farmakologiczne.

Powódka od 17 grudnia 2013 r. pozostawała pod opieką Poradni (...) Szpitala (...) w P.. Po marcu 2014 r. u powódki zastosowano antybiotykoterapię. Z uwagi na ryzyko infekcji, nie zakwalifikowano powódki do implantacji płytki w miejsce ubytku.

Od stycznia 2014 r. powódka pozostawała pod opieką lekarzy psychologa i psychiatry. Do poradni psychiatrycznej powódka chodziła do czerwca 2015 r. Nie była zadowolona ze sposobu opieki, gdyż nie przeprowadzano z nią rozmowy, tylko zapisywano leki. Leczenie psychiatryczne powódka zakończyła 28 września 2015 r., a psychologiczne 27 października 2015 r.

W dniu 13 marca 2014 r. powódka otrzymała skierowania do Poradni Kardiologicznej oraz do Poradni Psychologicznej.

Powódka leczyla się także u neurologa z powodu bólu i zawrotów głowy. Na wizyty lekarskie uczęszczała co miesiąc, dwa.

Powódka przyjmowała leki na depresję – M. oraz na agorafobię i stany lękowe (spamilan). Powódka boi się wychodzić, boi się miejsc, gdzie przebywa większa ilość osób.

Przed zdarzeniem z dnia 6 grudnia 2013 r. powódka nie leczyla się u neurologa, psychologa ani psychiatry.

Powódka w latach 2013-2015 zmagala się z bólami głowy oraz bólem prawej ręki, na którą upadła. W związku z bólem nadgarstka powódka odbyła cykl 10 zajęć rehabilitacyjnych z lekarzem ortopedą. Ból nadgarstka ustąpił, powódka nie przechodziła zabiegu operacyjnego nadgarstka. Powódka miała zaniki pamięci. Bardzo szybko się męczyła. Po krótkotrwałej aktywności fizycznej, wymagała położenia się. Powódka zażywała leki przeciwbólowe.

Zdarzało się, że powódka mdlała i robiło jej się słabo. Nie jeździła autobusami, pociągiem. Denerwowała się jak było dużo ludzi. Powódka bała się wychodzić z domu. Powódkę często bolała głowa.

Powódka w czaszce ma ubytek kości o długości około 35 mm. Nie ma w tym miejscu kości tylko samą skórę. Do urazu doszło po lewej stronie głowy, na kości ciemieniowej, powyżej lewej skroni, bliżej czubka głowy. Od czoła wzdłuż głowy do potylicy powódka miała dwukrotnie wykonane cięcia czaszki. Powódka szczególnie musi na to miejsce uważać. U powódki nie jest możliwe założenie implantu w miejscu, gdzie jest ubytek w czaszce, gdyż istnieje ryzyko jego nieprzyjęcia, a w następstwie przeprowadzenie kolejnej operacji.

W wyniku wypadku z dnia 6 grudnia 2013 r. powódka doznała urazu głowy, w następstwie którego doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania kości ciemieniowej lewej z wgłębieniem odłamów kostnych – 10% (pozycja 3b rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania). Ponadto u powódki z powodów psychiatrycznych doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu – 5% (pkt 10a).

W następstwie urazu głowy oraz zabiegu operacyjnego i powikłań powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe, przy czym stopień ich nasilenia był największy w pierwszych dniach po wypadku.

Powódka może odczuwać bóle głowy i zawroty, zwłaszcza przy zmianach pogody oraz zaburzeniach sfery psychicznej pod postacią lęku czy obniżonego nastroju.

Obecny stan zdrowia nie wpływa w istotny sposób na aktywność życiową powódki. U powódki wskazana jest praca lekka. W związku z wypadkiem powódka nie była zdolna do pracy do końca lipca 2014 r. Powódka leczenie psychiatryczne zakończyła w dniu 28 września 2015 r., a psychologiczne w dniu 27 października 2015 r. i w tym czasie ustąpiły przesłanki do niezdolności do pracy z powodów psychiatrycznych.

Rokowania co do zdrowia powódki z powodów neurologicznych i psychiatrycznych są dobre. W chwili obecnej powódka nie wymaga stałego leczenia neurologicznego, a w przypadku dolegliwości bólowych powinna przyjmować doraźne leki przeciwbólowe. Rokowania co do całkowitego odzyskania sprawności fizycznej i psychicznej są trudne, gdyż będą głównie zależały od psychiki powódki.

Powódka wymaga także leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej z powodu depresji i lęku. Aktualnie utrzymują się głównie objawy lękowe. Zaburzenia lękowe wymagają psychoterapii i w zależności od nasilenia objawów lękowych farmakoterapii. Powódka podjęła leczenie psychiatryczne farmakologiczne, ale praktycznie nie podjęła leczenia psychoterapeutycznego. Na 15 wizyt psychologicznych odbyła 5 wizyt.

W przypadku powódki należy podjąć systematyczną psychoterapię w systemie ambulatoryjnym lub oddziału dziennego w związku z zaburzeniami lękowymi. Samo leczenie farmakologiczne nie spowoduje, że powódka „poradzi

sobie emocjonalnie” z wypadkiem i konsekwencjami tego wypadku. Skuteczna psychoterapia powinna usunąć lub złagodzić objawy lękowe na tyle, aby powódka dobrze funkcjonowała społecznie.

Powódka przed zdarzeniem z dnia 6 grudnia 2013 r. była samotną matką dwójki małoletnich dzieci. Sama zajmowała się domem i dziećmi. Syn K. wymagał większej uwagi, albowiem choruje na (...).

Po zdarzeniu z dnia 6 grudnia 2013 r. powódce w robieniu zakupów jak i wykonywaniu prac domowych pomagali rodzice. Czasami powódka odprowadzała syna do szkoły, a córkę do przedszkola. Powódka często źle się czuła, bolała ją głowa do tego stopnia, że wymiotowała, przez co jej ojciec albo siostra K. R. zaprowadzał dzieci do placówek szkolnych.

W związku z trzecim zabiegiem operacyjnym, powódce ogolono głowę. Powódka bardzo przeżywała też fakt i wstydziła się tego.

Córka powódki do chwili obecnej przeżywa traumę. Gdy powódka idzie do lekarza, córka trzyma ją za nogę albo rękę gdyż obawia się, że powódka nie wróci.

Obecnie powódka ma 35 lat. Ma wykształcenie zawodowe w zawodzie krawcowej. W dniu 17 września 2016 r. powódka wyszła za mąż. W dniu (...) urodziła córkę. Przed narodzinami najmłodszej córki powódka zajmowała się domem i dziećmi.

Powódka zakończyła leczenie neurochirurgiczne. Ze względu na ciężą powódka przerwała leczenie psychiatryczne (w ciężą zaszła w kwietniu 2016 r.). Od połowy 2018 r. powódka ponownie podjęła leczenie psychiatryczne, zażywa lek M. 15 – lek (...) i (...). Powódka podjęła ponownie leczenie psychiatryczne, gdyż powróciły lęki, obawiała się, że coś jej się stanie, że zemdleje, co utrudniało jej sprawowanie opieki nad najmłodszym dzieckiem. W 2018 r. u psychiatry powódka była 4-krotnie.

Powódka leczyła się neurologicznie prywatnie. Obecnie nie uczęszcza do lekarza neurologa, ale zaplanowane ma ponowne badanie tomografii głowy, które chce wykonać w ramach NFZ.

K. B. kontynuuje również leczenie psychologiczne. Do psychologa uczęszcza raz na 3-4 miesiące, a wizyta trwała od 15 do 20 minut. Ze świadczeń psychologa i psychiatry powódka korzysta w ramach NFZ.

Pozwani w okresie od 22 stycznia 2013 r. do 21 stycznia 2014 r. posiadali ubezpieczenie nieruchomości od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., potwierdzone polisą (...) (J4) seria (...). Ubezpieczenie obejmowało zdarzenia losowe, przepięcia, dewastacje, akcje ratownicze, z wyłączeniem ryzyka zalania, w przypadku których ziszczenie się w/w zdarzenia powodowały wypłatę sumy gwarancyjnej do kwoty 900.000 zł. Pozwani, za pośrednictwem administratora budynku G. M. zgłosili ubezpieczycielowi szkodę z dnia 6 grudnia 2013 r.

Decyzją z dnia 26 lutego 2014 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał powódce odszkodowanie i zadośćuczynienie za szkodę w łącznej kwocie 5.618,00 zł. Na powyższą kwotę składały się następujące świadczenia:

- 318 zł z tytułu kosztów opieki,
- 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę,
- 300 zł z tytułu kosztów leczenia.

Wysokość odszkodowania została pomniejszona o franszyzę redukcyjną w kwocie 1.000 zł. Powódce zatem wypłacono kwotę 4.618,00 zł.

Przyznając powódce zadośćuczynienie wzięto pod uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez nią krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu wysokości 3%.

Pismem z dnia 28 lutego 2014 r. powódka zakwestionowała wysokość przyznanego świadczenia i domagała się ponownego przeanalizowania sprawy.

Decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał powódce odszkodowanie i zadośćuczynienie za szkodę w łącznej kwocie 9.677,49 zł. Na powyższą kwotę składały się następujące świadczenia:

- 59,49 zł z tytułu kosztów leczenia (dopłata),
- 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę,
- 4.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę (dopłata),
- 318 zł z tytułu kosztów opieki,
- 300 zł z tytułu kosztów leczenia.

Wysokość odszkodowania została pomniejszona o franszyzę redukcyjną w kwocie 1.000 zł. Powódce zatem wypłacono kwotę 8.677,49 zł.

Przyznając powódce zadośćuczynienie wzięto pod uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez nią krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu wysokości 5%.

Przed wypadkiem z dnia 6 grudnia 2013 r. powódka była zatrudniona w charakterze sprzedawcy w budce z żywnością na pół etatu za wynagrodzeniem 800 zł brutto (625 zł netto). Powódka od dnia 6 grudnia 2013 r. do 5 czerwca 2014 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. W późniejszym okresie otrzymywała świadczenie rehabilitacyjne. W okresie od 1 maja 2014 r. do 5 czerwca 2014 r. powódka pobrała zasiłek chorobowy w kwotach po 491,22 zł netto oraz 79,23 zł netto miesięcznie, a w okresie od 6 czerwca 2014 r. do 31 lipca 2014 r. świadczenie rehabilitacyjne w kwotach po 449,00 zł netto oraz 557,52 zł netto miesięcznie – łącznie 1.576,97 zł. W październiku 2014 r. z powódką rozwiązano stosunek pracy i nie podjęła innego zatrudnienia. Do 31 maja 2015 r. powódka pobierała świadczenie rehabilitacyjne. Powódka korzystała z zasiłku chorobowego oraz zasiłku rehabilitacyjnego z powodów neurologicznych i neurochirurgicznych.

Od maja 2015 r. powódka nie pracuje z uwagi na stany lękowe. Powódka zarejestrowana była jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Po zawarciu związku małżeńskiego powódka korzysta z ubezpieczenia swojego męża.

Powódka utrzymywała się z alimentów otrzymywanych na dzieci od pierwszego męża – po 400 zł miesięcznie na dziecko, świadczenia rodzinnego oraz świadczenia pielęgnacyjnego na syna. (...) pomagali jej także rodzice oraz siostra z mężem. Od września 2017 r. powódka pozostaje na utrzymaniu męża.

W związku z pierwszym zabiegiem operacyjnym powódka otrzymała od towarzystwa (...) świadczenie w kwocie 7.000 zł oraz za czas hospitalizacji kwotę 3.000 zł.

(...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. orzeczeniem z dnia 7 sierpnia 2014 r. stwierdził u powódki niepełnosprawność od dnia 6 grudnia 2013 r. w stopniu lekkim.

Obecnie powódka nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Budynek mieszkalny pozwanych w G. przy ul. (...) posiada wszystkie niezbędne instalacje wodno-kanalizacyjne, sanitarne, elektryczne oraz grzewcze; posiada również książkę obiektu budowlanego. Budynek nie ma wad w budowie. W okresie do 6 grudnia 2013 r. w budynku pozwanych przeprowadzono niezbędne przeglądy, w tym kominowe. W dniu 9 sierpnia 2011 r. dokonano kontroli sprawności użytkowej całego obiektu i dopuszczono obiekt do dalszej eksploatacji pod względem budowlanym. Zlecono jednak wykonanie bieżących remontów ujętych w protokole Nr (...). Tzw. protokół pięcioletni z 2011 r. zalecał zaimpregnowanie i przecieranie elewacji, aby wytrzymała do 2016 r.

Do dnia 5 października 2013 r. dokonano naprawy brakujących tynków na elewacji przy oknie – lustro ściany nad garażem. Zalecono również uzupełnienie brakujących tynków elewacji ściany frontowej nad bramą wejściową i apteką. Napraw dokonywał W. S..

Naprawy i konserwacja rynien i opierzeń dachowych były na bieżąco wykonywane. We wpisie z dnia 5 października 2013 r. w książce obiektu budowlanego wskazano, że stan budynku nie zagraża bezpieczeństwu.

Przed zdarzeniem z dnia 6 grudnia 2013 r. zdarzało się, że odpadały z budynku kawałki tynku, które m.in. lokator kamienicy J. S. usuwał. J. S. w związku z zapowiedziami co do prognozowanych anomalii pogodowych, na dwa dni przed 6 grudnia 2013 r. obszedł całą kamienicę i sprawdzał stan budynku. Na ścianie budynku były dwa miejsca, w których odpadały tynki – po lewej stronie w okolicach drugiego piętra, przed poddaszem koło rynny. W związku z tym J. S. sam odbił tynk – ok. 20 cm x 20 cm, aby nie odpadł w sposób niekontrolowany. W dniu 5 grudnia 2013 r. J. S. zauważył ubytek w elewacji obok swojego okna, po lewej stronie na pierwszym piętrze i z tego miejsca też zrzucił tynk – dwa kawałki o wymiarach około 7-8 cm x 20 cm. Te fragmenty tynku trzymały się elewacji, ale odstawały. Na elewacji były miejsca, gdzie nie było tynku i było widać cegłę.

Na kilka dni przed zdarzeniem z dnia 6 grudnia 2013 r. w elewacji kamienicy doszło do ubytku tynku o wymiarach ok. 15 cm². Po zdarzeniu z dnia 6 grudnia 2013 r. nad oknami apteki były widoczne świeże ubytki tynku. Po dwóch – trzech dniach do zdarzenia pozaklejano i połatano trzy bądź cztery dziury na elewacji budynku pozwanych.

Po zdarzeniu z dnia 6 grudnia 2013 r., kamienica pozwanych była remontowana. Remont był już wcześniej zaplanowany. W lutym 2014 r. rozpoczęto remont kamienicy, poczynając od uzupełnienia elementów brakującego tynku i elementów architektonicznych, m.in. odkuto ok. 10 cm tynku. Ponadto malowano całą elewację i wymieniono opierzenia oraz rynny spustowe. Zrobiono także na parterze elewacji cokół o wysokości 1 metra.

W 2004 r. pozwani zwrócili się do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w G. o wskazanie jakie prace winien wykonać właściciel przylegającej do jego posesji znajdującej się na ulicy (...), tak aby ściany nośne i kominy z tej nieruchomości nie powodowały dewastacji obiektu.

Decyzją z dnia 7 czerwca 2004 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w G. nakazał J. K., zam. w G. przy ul. (...) (zarządcy budynku) wykonanie następujących czynności w tym budynku:

- przeprowadzić badania instalacji gazowej (również w poszczególnych mieszkaniach wraz z podpisami obecnych przy badaniu najemców),

- przeprowadzić badania instalacji elektrycznej w zakresie stanu sprawności połączeń i oporności izolacji przewodów (również w poszczególnych mieszkaniach wraz z podpisami obecnych przy badaniu najemców), w terminie do dnia 30 czerwca 2004 r.

Ponadto Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w G. nakazał J. K. m.in. uzupełnić opierzenie blacharskie na murze znajdującym się w granicy posesji między budynkami położonymi przy ul. (...) oraz wykonać schemat połączeń kominowych, w terminie do dnia 31 lipca 2004 r.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikało ani z braku utrzymania budowli w należytych stanie, ani z wady w budowie.

Na obecnym etapie postępowania niekwestionowana jest już co do zasady odpowiedzialność pozwanych na zasadzie wskazanego przepisu, w szczególności zaś to, że pozwani nie wykazali by do oderwania się części budowli doszło na skutek działania siły wyższej.

Prawomocne jest także rozstrzygnięcie co do odszkodowania z art. 444 kc oraz zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie jest interes prawny powoda.

Sąd Okręgowy podzieli pogląd że „ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości nie jest wykluczone, jeżeli okaże się to uzasadnione w świetle konkretnych okoliczności sprawy. Należy mieć jednak na względzie, że w obecnym stanie normatywnym, pod rządem art. 442[1] § 3 k.c. praktycznie stracił na znaczeniu argument przemawiający za uznaniem interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., odwołujący się do potrzeby złagodzenia skutków upływu terminu przedawnienia. Uregulowanie, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia powoduje, że nie jest ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Obecnie więc jedynie przewidywanie potencjalnych trudności dowodowych może skłaniać do rozważania istnienia interesu prawnego w ujęciu art. 189 k.p.c. Ocena, czy powód ma taki interes jest dokonywana na kanwie okoliczności konkretnej sprawy.”

W niniejszej sprawie w rachubę wchodzi krótszy termin przedawnienia roszczeń, które mogą jeszcze powstać z czynu niedozwolonego. W tym, jak i w potencjalnych trudnościach dowodowych związanych z ustaleniem zasady odpowiedzialności pozwanych, należy upatrywać interesu prawnego powódki w roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 6 grudnia 2013 r. Zwłaszcza, że z ustaleń w sprawie wynika, że leczenie powódki w aspekcie psychologicznym nie zostało zakończone, ponadto powódka nadal się leczy u psychiatry, co może rodzić dalsze roszczenia powódki związane chociażby z kosztami leczenia. Brak ochrony z art. 189 k.p.c. może utrudnić powódce ich realizację.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w pkt 2 wyroku ustalił solidarną odpowiedzialność pozwanych za szkody mogące powstać w przyszłości na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem z dnia 6 grudnia 2013 r.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość zaskarżyli apelacją pozwani, którzy wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie punktu 2.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Skarżący zarzucają jakoby w świetle ustaleń Sądu Okręgowego co do przebiegu zdarzenia będącego źródłem szkody oraz jego skutków, wynikających z opinii lekarzy, brak jest interesu prawnego powódki w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość za szkody na zdrowiu, w szczególności brak jest podstaw do postrzegania w tym zakresie poważnych zagrożeń, mogących uzasadniać powództwo o takie ustalenie.

Nie można zgodzić się z tym zarzutem.

Na wstępie należy wskazać, że w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III CZP 34/69 (OSNC 1970, Nr 12, poz. 217), mającej moc zasady prawnej, zostało przyjęte, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia funkcjonalna art. 189 k.p.c.

przemawia za przyjęciem interesu prawnego w ustaleniu, jeżeli istnieje jakaś obiektywna niepewność stanu prawnego; przykładowo, interes taki może istnieć, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Dotyczy to zwłaszcza szkód na osobie, gdyż szkody te nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, następstwa bowiem uszkodzenia ciała są najczęściej wielorakie i wywołują skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć. Swoistość szkód na osobie, które występują często po upływie dłuższego czasu, oraz nieprzekraczalny dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń majątkowych przemawiają za przyjęciem, że dochodząc określonych świadczeń odszkodowawczych powód może jednocześnie - na podstawie art. 189 k.p.c. - domagać się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może wyniknąć dlań w przyszłości. Wskazując na korzyści płynące dla poszkodowanego z wyroku uwzględniającego powództwo o ustalenie, Sąd Najwyższy podkreślił, że zapobiega ono także trudnościom dowodowym związanym z upływem długiego czasu, ustalenie bowiem w sentencji wyroku odpowiedzialności dłużnika za szkody mogące powstać w przyszłości wiąże raz na zawsze sąd i strony, chyba że wyrok zawierający takie ustalenie zostanie obalony.

Z dniem 10 sierpnia 2007 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), która wprowadziła art. 442¹ k.c., przewidujący w § 3, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Zasła wówczas konieczność rozważenia wpływu tego uregulowania na żądanie ustalenia.

W uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Wyjaśnił, że w stanie prawnym wprowadzonym przez art. 442¹ można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało jedynie niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia.

Jednak drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może zatem toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. W wyroku z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09 Sąd Najwyższy przychylił się do tego poglądu i przytoczonych na jego poparcie argumentów. Stanowiska te podzielił także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 40/12.

Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko przyznające ochronę poszkodowanemu na wypadek ujawnienia się, po zakończeniu sprawy o zasądzenie roszczeń związanych z wyrządzeniem szkody na osobie, w przyszłości dalszych szkód, przez żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za te dalsze szkody.

Wbrew twierdzeniom apelacji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym także opinie biegłych nie dają wystarczających podstaw do przyjęcia zapatrywania, że nie mogą już się pojawić dalsze negatywne następstwa doznanego przez powódkę urazu głowy.

Z opinii biegłych neurologa dr E. K. i neurochirurga profesora Z. K. wynika, że w przypadku powódki rokowania co do całkowitego odzyskania sprawności fizycznej i psychicznej są trudne do przewidzenia, gdyż będą głównie zależały od psychiki badanej.

Specjaliści wskazali też na konieczność zażywania przez powódkę środków przeciwbólowych w okresach nasilenia dolegliwości bólowych.

Z opinii ww. biegłych, a także biegłego lekarza psychiatry, wynika, że powódka powinna kontynuować terapię psychologiczną i psychiatryczną, co - jak trafnie zaakcentował Sąd Okręgowy - może wiązać się z dalszymi kosztami, o których z oczywistych względów nie orzeczono w zaskarżonym wyroku.

Skarżący podnoszą, że w ich ocenie dotychczasowa postawa powódki w zakresie korzystania z pomocy specjalistów poddaje w wątpliwość to, czy rzeczywiście będzie ona kontynuowała leczenie.

Jednak okoliczność, czy powódka będzie w przyszłości korzystała z tej terapii, czy też jej zaniecha – wbrew jednoznacznym zaleceniom lekarskim – jest indyferentna z punktu widzenia ustalenia w chwili obecnej odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za konsekwencje zdarzenia z 6.12.2013r.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego powódka ma w czaszce ubytek kości o długości około 35 mm. Nie ma w tym miejscu kości tylko samą skórę i musi na to miejsce uważać, przy czym u powódki nie jest możliwe założenie implantu w miejscu, gdzie jest ubytek w czaszce, gdyż istnieje ryzyko jego nieprzyjęcia, a w następstwie przeprowadzenie kolejnej operacji.

Nie sposób przyjąć z całą pewnością, że w przyszłości, z uwagi na wskazany brak pełnej ochrony narządów wewnątrzczaszkowych, nie dojdzie do dalszych negatywnych skutków w stanie zdrowia powódki i wiążących się z tym wydatków.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 in fine Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mariola Głowacka Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska

--	--	--